

urozycie swięta swoje, oddawaj sluby swoje; bo się więcej złośnik mimo cię chodzie nie pokasi, do szczytu jest wygładzany.

ROZDZIAŁ II.

Ciągnie skazyciel, przecięt tobie, o Niniewie! opłakuj miejsce obronne, wyglądaj na drogę, zmocnij bodra, a bardzo umocnij się twoje.

2. Bo Pan odwrócił rychłe Jakóbową, jako rychłe Izraelową; przeto, że ich wyszczynili skazyciela, a latoroście ich powoli.

3. Tarzaż mocarzy jego czerwona, rybcarstwo jego szarfatem odziane, wozy jego jako pochodnie gorejące iskrzyć się będą w dzień potykania jego, a jodły straszne trząść się będą.

4. Wozy po ulicach grzmieć i porunki skrzyplić będą; na wejrzeniu będą jako pochodnie, a jako błyskawice biegać będą.

5. Szłyby mocarzy swoich, ale jednak upadną w szczył skrym; pospieszy się obrona, jakoby tam zgotowana była.

6. Braniaj się przy rzekach otwora; a kosić to się rozplynie; a Chusab pojmana będąc zawiediona będzie, a służebnice jej przewrząc się będą, hucząc jako gotębica a że już sami niekają; a choć kto rzecze: Stójcie, stojcie! wszakże się nikt nie obejrzy.

7. Rozchwyćcie srebro, rozchwyćcie złoto, i niezmiernie bogactwa, i cokolwiek najkosztowniejszego ze wszystkich klejnotów drożych.

8. Wypłundrowane i wybrane będzie, owsem, do szczytu spustoszone będzie; serce się rozplynie, kolano o kolano tłuć się będzie, a bólść na wszystkich biodrach będzie, aroblicza wszystkich poczernieją.

9. Gdzież jest jaskinia lwów, i pastwisko lwiat? gdzie chodzą lwy, lwy, mówię, i lwica, a nie było nikogo, kłoby je przestraszył.

10. Lew, który dostabien chwytal lwiatom swoim i zaduszał dla lwic

swoich, który napędzał łupem jaskinie swoje, a obłowem łozyska swoje.

13. Otom ja przeciwko tobie, mówi Pan zastępów, a popalę na proch wozy twoje, a miecz pozre twięta twoje; i wykorzenie z ziemi tęp twój, a nie będzie więcej słyszany głos posów twych.

ROZDZIAŁ III.

Biada miastu * krwawemu; wszystko kłamstwa i kłupiestwa. pełne jest, a szderstwo z niego nie wychodzi.

2. Tam będzie słyszane trąskanie biczów, i grzmot kół, i tupanie koni, i skakanie wozów.

3. Jędny dobędzie błyszczącego miecza swego, i lśnącego oszczepa; tam będzie wiele pobitych i wielkie gromady trupów, tak, że nie będzie liczby trupów, a przez ciała pobitych walić się będą.

4. Dla wielkości i wszechciężstw nierządnicy rozkosznej, która się bawiła czarami, a zaprzedała narody wszechciężstwami swymi; ludzigułkami swymi.

5. Otom ja przeciwko tobie, mówię Pan zastępów, i odkryję * podolek twój na twarz twoje, a okładę narodem sprężnością twoje, a królestwom hańbę sproszę.

6. I wyrzuce na cię obrzydliwość i zelkę cię, i wystawię cię za dzwizę, i tak, że krótkowiek cię ułrzy, oddali się od ciebie i rzecze: Zburzone jest Ninive, kłoby się go uzałi? Gdzież bym szukał tych, którzyby cię cieszyli? No, które leżak między rzekami, wodami otoczone będą; którego wódem było mózwe, i od mózwa mur jego był.

7. Murzynska ziemia i Egipt były siłą jego, i narody niezliczone, Putczy i Lubimczy, były mu na pomocy.

8. Wszakże i to w zaprowadzeniu w pojmanie przyszło; matczkie jego na rogach wszystkich, ulic rozręcano, a o najskawniejszych jego łosy miotano, nawet wszystkie przedniejsi jego otokami są w pęta.

9. Także i ty opojona * będziesz, i skryć się musisz, i ty szukaj będziesz pomocy przeciwko nieprzyjacielowi.

10. Także i ty opojona * będziesz, i skryć się musisz, i ty szukaj będziesz pomocy przeciwko nieprzyjacielowi.

11. Także i ty opojona * będziesz, i skryć się musisz, i ty szukaj będziesz pomocy przeciwko nieprzyjacielowi.

12. Wszystkie twierdze twoje są jako figowe drzewo z owocem ranym, któremy gdy kto zatraszę, i odlatują, tak i ty, Panowie twoi są jako szarawki, a hełtmani twoi jako wielcy chwazsze, którzy się kładą obrozami na płokach oszu zimna, jedno słonce weszło, aże odłazi, i nie znać miejsca ich, gdzie byli.

13. Ofo lud twój są * niewiastami w posród otębię; nieprzyjaciodom twoim szeroko otworzone będą bramy ziemni tuj, i nie znać miejsca ich, gdzie byli.

14. Naczerpaj sobie wody do obłędności, znacznaj twierdze twoje, wleć w błoto, i depez glinę, oprawijwszy cegielnicę.

15. Tam cię pozre ogień, wymie cię miecz, pozre cię jako chwazsze; zgroładź się jako chwazsze, zbierz się jako szarawka.

16. Rozmnożyłś kupców twoich nad stwo twoje?

17. Panowie twoi są jako szarawki, a hełtmani twoi jako wielcy chwazsze, którzy się kładą obrozami na płokach oszu zimna, jedno słonce weszło, aże odłazi, i nie znać miejsca ich, gdzie byli.

18. Zrzemną się pasterze twoi, o królu Assyryjski! leżeć będą sławiańcy, obfiteo ludu twego będzie po gładzi, ale nie będzie kłoby go zgroładzi.

19. Niemasz lekarstwa na rane twoje, niuleczona jest plaga twoja; wszyscy, którzy powieść o tobie usłysz, klaskać będą rekoma nad toba; bo na kogoż ustawicznie nie przychodzą okrucieństwo twoje?

Proroctwo Abakukowe.

ROZDZIAŁ I.

1. Narzeczanie nad nieprawościom ludu Judzkiego 1-4. Proroctwo o przychodzeniu Chaldejsków na nich 5-11. III. Ugrunowanie ludu Bozego w ułności o łasce Bożej 12-17.

1. Brzemie, które widział prorok Abakuk. 2. Dokładze * wodać będą, o Panie! a nie wystuchasz? Dokładze do ciebie przed grzechem krzyżerz będą, a nie wybudasz.

3. Przeczaz dopuszczasz, abym patrzył na nieprawość, i widział bezprawie; i zgubę, i gwałt przeciwko sobie? i przez się znajduję ten, który swar i nieogodę roznieca?

4. Dlatego naruszony bywa zakon, a prawo się nigdy dosyć nie dzieje; albowiem niepohozny otacza * sprawiedliwego, dlatego wychodzi sąd przewrotny.

5. Spójrzyjcie na * narody a obaczcie i dawujcie się z zdumieniem, przeto, iż czynię nieco za dni waszych, o czym gdy wam powiadać będą, nie uwierzycie.

6. Albowiem oto ja, wzbudzę Chaldejczyków, naród srogi i przedli, który szeroko pojdoie przez ziemię, aby przestraszył mieszkanca cudze.

7. Straszny jest i ogromny; od niego samego wyjdzie sąd jego, i wywyższenie jego.

8. Konie jego, przede będą niż łamiparty; a sroższe nad * wilki wieczerne;

9. Każdy z nich dla kłupiestwa przydzie; obróca twarza swoje na wesełd słonce, a więziom zgroładzą jako pasok.

10. Ten i a królów szadzić będą, a ksiądzka będą na posmech i niego; fea też z każdej kwierdzy nasłiewać się będą.

11. Tedy się odnieni duch jego, a wystąpi i przewini, myśląc, że ta moc jego jest boga jego.

12. Izaliś ty nie jest od wieku, Panie, Boze mój, Święty mój? myć nie pomrzemy; o Panie! postawieś go na sąd; ty, o skało nasza! na karamies go ugrunowała.

13. Czyste są oczy twoje, tak, że na złe patrzyć i bezprawia widzieć nie mogą; przeczazabyś miał * patrzyć na czyniących przewrotność? Przeczazabyś miał milczec * ponieważ niezoboknik poiera sprawiedliwego niżej sam?

14. Miałełys zamiećliąć ludzi jako ryb morskich, jako płaz, * który nie ma pana?

15. Wszystkie węd, wyiegią, zagarnia je niewodem, swoim, i zgroładza je do sieci swoich; dlatego się weseł i raduje.

16. Przeto ofiaruje niewodowi swemu

